

W E SRZODĘ DNIA 25. STYCZNIA 1797.

R O Z P O R Z A D Z E N I E.

C. K. Pełnomocney Zadworney Kommissyi Gallicy i Zachodniej.

*Kontrakty nowe arendowne o podatek czyli krupkę żydowską na mięso koszerne, niemi-
ia być nadal zawierane.*

Ponieważ w różnym względzie poczytano za rzecz przyzwoitą, aby tak zwa-
nemu funduszowi krupkowemu inna dana była postać, i takowy fundusz w rząd zu-
pełny Administracyi publiczney objęty był; czyni się, w celu doprowadzenia zamiaru
tego do skutku, następujące rozporządzenie, które aby iak najszybciej wykonane by-
ło, zaleca się.

1. Zakazuje się odtąd owym zgromadzeniom żydowskim i prywatnym Domi-
niom, które rzeczoną krupkę w części lub całości na rzecz swą trzymają, aby żadnych
dalszych kontraktów o takową krupkę czyli podatek konsumpcyjny mięsa żydowskie-
go niezawierali ani terazniejszych pod żadnym pretekstem nie prorogowali.

2. Termin, w którym najwyższa Administracya królewska w Krakowie będąca
podatek czyli krupkę mięsa żydowskiego koszerne w rząd swój obierze, będzie
w czasie swym przez obwieszczenie do publicznej podany wiadomości; ponieważ zaś
wiednym lub drugim zgromadzeniu i ten przypadek zdarzyć się może, że kontrakty
krupkowe teraz existujące, wcześniej by się kończyć mogły, iak powyżey rzeczona
C. K. Administracya dzieło swe rozpocznie, w takowym razie będzie też Administra-
cyja zarządzać utakowych zgromadzeń tymczasowo, to jest od dnia expiracyi trwa-
jących arendownych kontraktów, aż do dnia, w którym wyżey wspomniona Admi-
nistracya zupełne swe dzieło zarządzania nierozpocznie.

3. Terazniejsi zobopolni kontrahenci podatku krupki żydowskiej mają kontra-
kty terazniejsze, w czasie 8 dniowym, zaczawszy od daty publikacyi niniejszego u-
rządzenia, przed w Krakowie mieszkającym C. K. Administratorem podatku mięsa ko-
szernego, Jmć Panem Józefem Heintzmannem, w Oryginalach produkować, który im
tym czasowy przynależny kwit z odebranych kontraktów wyda, dopóki takowe kon-
trakty właścicielom powrocone niebędą. Zmiejsc zaś, w których bądź zgromadze-
nie żydowskie bądź Dominium iakie, tymże podatkiem mięsa -krupkowym zarządza,
powinny być rejestra teyż krupki w czasie powyżey do produkowania Arendow-
nych kontraktów przepisany, do tutejszego nato postanowionego krupkowego Ad-
ministratora za rewersem odesłane. Spodziewać się równie należy, iż tak Dominia-

ko i zgromadzenia żydowskie, niemniej osoby puszczające i biorące mięso koszerne warendę, bądź kontrakty arendowne lub rejestra, bez względu na sumę kontraktu, ani na cenę podług której opłata arendowna wybierana była, ani nawet bez względu na intratę, iakową odmianę w kontraktach lub rejestrach czynić będą chcieli, inaczej albowiem byłiby podług ostrości praw nieuchronnie ukarani za iakowe fałszowanie.

4. Kontrahenci terażniejsi krupki mięsa koszerne, lub inne osoby, któreby zamyslały wziąć warendę od naywyższego skarbu, krupkę mięsa koszerne na jedno lub więcej zgromadzeń żydowskich, lub też na cały cyrkuł, mogą się w dniu, który na ten koniec oznaczony i przez obwieszczenie do publiczney wiadomości podany będzie, w C. K. Administracyi krupki mięsa koszerne w Krakowie stawić i tamże onę licytować.

Nakoniec

5. Nakazuje się przełożonym zgromadzeń żydowskich, aby wszelkie rejestra i dokumenta, które się tylko do podatku krupkowego ściągac mogą, wyżey rzeczonemu C. K. Administratorowi tegoż podatku, J. Panu Jozefowi Heintzmanowi na kazde iego żądanie, do rozpoznania onych produkowali.

W Krakowie dnia 30 Listopada 1796 roku.

*Jan Wacław hrabia de Margelik,
J. C. K. Apostolski Mosci pełnomocny
Kommissarz.*

Fidelis Erggellet.

Z Paryża d. 2. Stycznia.

Minister marynarki powrócił tu d. 31 p. m. w wieczor z Brest nazad. "Z tey okazyi, mowi Redaktor, wyniknie tu znowu kroć wieści; z tym wszystkim, sekret którym jest ta wyprawa, iak owe do Terreneuve i Liworna pokryta, niewydał się ieszcze i nikt niemoże dociec iey przeznaczenia. Tyle nam tylko wiadomo, iż żywioły zawsze się z nami zgadzające, ah kochane żywioły! dopomogły w tym razie iak w tysiącu innych gieniuszowi wolności. „

Dnia 30 grudnia dawał dyrektoryat publiczną audyencyą, na ktorey był naypierwey poseł Hamonda Tunetańskiego Beya prezentowany. Ten poseł oddał dyrektoryatowi list od Beya, w którym Bey wyraża przychylność swoją do rzeczypospolitey i chęć uprzątnienia wszystkich uraz, które z różnych okoliczności zayść

mogły i utrzymania przyiaźni i zaufania, które obydwu kraie razem łączą. Prezydent oświadczył mu na to równe sentymenta z strony rzeczypospolitey. Hiszpański poseł margrabia del Campo, ktorego także Xzę Parmy swoim posłem w Paryżu uczynił, oddał w tym charakterze listy zaufalne. — Ambasador Sardyński hrabia Balbo, oddał dyrektoryatowi list od Króla, Pana swego, w którym Krol donosi dyrektoryatowi o urodzeniu się syna Xciu Aosty. Wspomniany poseł miał do dyrektoryatu z tey okazji iaką przemowę: "Obywatele Dyrektorowie! W monarchicznych krajach urodzenie syna, jest zawsze zdarzeniem, które cały kray interesuje. Z tego powodu Obywatele Dyrektorowie, przyimiecie zapewne z ukontentowaniem tę nowinę, iż Xna Aosty synem szczęśliwie rozwiązana została. Dla przyiaźni, która was łączy z Krolew, Panem moim,

podzielicie z nim zapewne to ukontentowanie, które wam w liście, co wam mam honor oddać wyraża.,,

Prezydent odpowiedział mu na to: " Moi Panie Ambasadorze Sardynii! Dyrektoryat jest przejęty wdzięcznością, za gorliwość, z jaką mu Król Sardyński donosi o rzekomym następcy swoim. Rzeczpospolita Francuzka nie może wysłuchać bez ukontentowania wiadomości, która familii iey sprzymierzeńca radością napełnia; jest dla niej jeden przyjaciel więcej, jeżeli Król stryry iego, o czym niewątpimy, każe go takich samych sentymentów nauczyć, iakie nim teraz kierują.,,

Potym odwołany nazad Amerykański poseł obywatel Monroe oddał swoy list odwołalny, i miał do dyrektoryatu takową przemowę: " Obywatele Dyrektorowie! Oddaję wam list odwołalny, który od mego rządu odebrałem i który kończy moje przy was publiczne urzędowanie. Mam honor wyrazić wam przy tym, iż prezydent ziednoczonych stanów zlecił mi, a by n was zapewnił, o przywiązaniu wspomnianych stanów do waszey rzeczypospolitey, i o życzeniu naywiększey pomyślności. Tysiąc interesujących przypominków wystawiają się teraz Obywatele Dyrektorowie, w umysle moim. Byłem ocznym świadkiem wielkiej rewolucyi w moiej oyczyźnie; zasady tej rewolucyi, które i waszemi były, razem z moim sercem tylko wygasną. Widziałem żeśmy ze wszech stron niebezpieczeństwami otoczeni byli; wspomnienie na te niebezpieczeństwa i na wspaniałomyślną pomoc, ktorej nam Francya na ów czas udzieliła, było przyczyną owey sympatyi, iż dzieliłem zawsze z wami wszystkie trudności,

ktoreście przewyciężyć musieli. Los tak chciał abym w tym czasie do was przybył, kiedy skupione burze wewnątrz i zewnątrz rzeczypospolitey groziły. Jakaż radość nie musi być dla mnie Obywatele Dyrektorowie, żegnając się z wami, widzieć iak zwycięstwo waszych walecznych współbraci zbroynych, uwieńczyło wasze natężenia, iak iutrzenka wewnętrzney szczęśliwości zapowiada nadal owe piękne dni, które wam mądra konstytucya obiecuje, i iak owe wysokie nadzieie dopełnione zostają, za ktoreście tak długo i z chwałą iak na placu boiu, tak w gabinecie walczyli. Wiercie mi Obywatele Dyrektorowie, iż gdy się moi współobywatele o tak szczęśliwym położeniu rzeczy odemnie dowiedzą, będą ze mną dzielić radość, która mnie przeymie. Niczem bardziey nie było moje serce zajęte, iak widzieć doskonałą harmonią i przyjaźń między obiema naszymi narodami utrzymaną. Życzenie przyczynić się moim staraniem do tego, nakłoniło mnie do przyięcia poselstwa, które w tym momencie kończę. Jak rozumiem nie oddaliłem się od tego celu; moim naygorątszym pragnieniem, będzie także widzieć tę harmonią zawsze trwałą &c.,,

Prezydent odpowiedział mu; " Pełno mocny Ministrze ziednoczonych stanów Ameryki! Oddając dziś dyrektoryatowi twój list odwołalny, wystawiasz Europie uderzający widok. Francya będąc bogatą przez swoją wolność, otoczona poczetem zwycięstw i mocna przez szacunek swych alliantów, nie poniży się do wyrachowania skutków, z ulegania Amerykańskiego rządu tajemnym natchnieniom dawnego swego tyrana. Rzeczpospolita Francuzka spodziewa się nadto, iż następcy

Columba, Penna &c. pyszni zawsze z swej wolności, nie zapomną nigdy iż ią Francyi winni. Odważą przez swóy rozum wspa-
niałomyślnę życzenie ludu Francuzkiego, na przeciw podstępnyim pochleb-
stwom, kilku zdradzieckich ludzi, który na to godzą aby was nazad w niewolę wtracili. Za-
pewniy pełnomocny Ministrze, ten dobry lud Amerykański, że my tak iak on cze-
my wolność, że jest zawsze od nas szaco-
wany i że uludu Francuzkiego znajdzie republikańską wspaniałość, który
umie tak równie pokoy zachować iak i
znaczenie dla swej samowładności ziednać. Co się ciebie pełnomocny Ministrze doty-
czy, ty bilesz się za te same zasady i zna-
łeś prawdziwy interes twej oyczyzny. Je-
dzież znaszem żalem ztąd; w tobie pow-
racamy Ameryce reprezenta, ale zachowu-
jemy sobie pamiątkę obywatela, którego
osobiste przymioty, czynią honor temu za
szczytowi.“

Nakoniec adiutant od jener: Buonaparte-
go oddał dyrektoryatowi zdobyte pod Ar-
cole 4 sztandary, i po wzajemnych prze-
mowach odebrał parę pistoletow Wersal-
skiej fabryki w podarunku.

Mowią iż jenerał Pichegru, dla zape-
wnienia swego sposobu do życia, stara się
o arędę delizansu z Besanson do Vesoui.—
P. Stael powróciła znowu do Francyi na-
zad, i siedzi w Argenvilliers 12 godzin
od Paryża. Żąda iako Francuzka obywa-
telka i iako urodzona w Paryżu, aby iey
tam wolno było w iey własnym domu mie-
szkać. Minister wewnątrzny zastanawia się
w przód, czy ona jest iako obywatelka
Francuzka uważana, czyli iak cudzoziem-
ka. Baron Stael bawi się teraz w Bazylei.

Nowey Rezydent Szwedzki P. König ieszcze
tu nieprzybył.

Tuteysze pisma mówią, iż lord Mal-
mesbury obiecywał znaczne summy, aby
się dowiedziało, gdzie właściwie Bretska
flouta jest przeznaczona.

Jenerał Moreau, stoi w dzisieyszym
Redaktoze, obejmuie najwyższą kommen-
de nad armią Sambry i Mozy i armią Re-
nu; ordyans na ten stopień już mu jest po-
słany. Konieczność dania działaniom tych
obydwóch armii które się ta skutecznie
mogą posilkować więcey iedności i zwią-
zku, zdaie się bydż do tego powodem.—
Jenerał Beurnonville wziął dymisyą.

Redaktor zbija tę pogłoskę, iako za-
wczesną, aby 60,000 Turkow miało iść
na pomoc Francuzom. “Z tym wszyst-
kim, dodacie, iesteśmy dalecy od tego, a-
byśmy chcieli to szczęśliwe przepowiedze-
nie zbijać, z którego ta wiadomość wyczer-
pniona; bo to wielka prawda, iż się te-
raz Porta otwarcie na stronę Francyi de-
klarowała, i że mamy prawo potam'ey-
szej polityce za naszymi objaśnieniami i
natchnieniami ważnych skutkow ztamtąd o-
czekiwać.“

Utrzymują iż nas Hiszpania na przy-
szłą kampanią, jeżeli przydzie do niey,
znacznie pieniądźmi wesprze. Miało już
tu kilka mill. piastrow i dublonow na-
deyść.

Nasi dziennikarze gadaią ieszcze a
każdy inaczey o przeznaczeniu Brestskiej
flotty. Deputowany Roederer mówi oniey
w swem dzienniku: “Zdaie mi się rzeczą
niepodobną, aby ta wyprawa miała za cel
zrobienia insurrekcyi w Irlandyi, ponie-
waż dyrektoryat iednostaynie pokoju za-

da, a gdyby wylądowano do Irlandyi, i chciano tam insurrekcyą zrobić, lub zaczęcią tam rozszerzyć, woyna by się na dłu gi czas przedłużyla. Bezwątpienia, znaczyłoby iasno oddalenie pokoju, gdyby chciano znou naukę rewolucyy wskrze- sić i wykonać ją, która wszystkim poten- cyow, a szczególniey Anglii pozorem do woyny była. Bezwątpienia znaczyło by iasno oddalenie pokoju, gdyby w nasze woyska wpoiono na nowo ducha rewolu- cyynego i chciano ich w rewolucyi wyćwi- czyć, tak iż gdyby nazad do Francyi we- szły tyleby niebezpiecznemi były iak każ- de obce wpadnienie. Bezwątpienia zna- czyło by iasno oddalenie pokoju, gdyby chciano wszcząć lub utrzymywać rewolu- cyą, a potem przez naysprośnieyszą zdradę oddać ten kray pod iego dawny rząd. Bez- wątpienia znaczyło by iasno oddalenie po- koju, gdyby się odważono na takie przed- sięwzięcie, któreby rzeczpospolitą wysta- wiało na tę alternatę, albo widzieć swoje woyska wymordowane, albo rząd Angiel- ski wzruszony, tak iżby potem rzeczo- spolita niewiedziała z kim ma w Anglii trak- tować, tak iak obce mocarstwa niewie- działy długo z kim miały w rzeczypospo- litey Francuzkiey traktować. Wyprawa Brestska nie iest więc podług mnie do Ir- landyi przeznaczona.“

Niema nic dowcipnieyszego iak przy- gotowanie do nowych elekcyi i ich ducha w dzienniku Paryzkim przez Roederer na- pisane. “Dzienniki, mowi, silą się na ra- czepki i zwady między sobą; za nowemi elekcyami. Każdy posyla iakis artykuł do którego dziennika; za elekcyami. Po- wstaie chmura nowych dziennikarzy; za elekcyami. Mowiy piekne powiadaia i czy

nią wspaniale mocye; za elekcyami. Usta- nowiono tachygraph (nowy dziennik cia- ła prawodawcego); za elekcyami. Każdy wyszukaie swoich przyjaciół; za elekcyami. Napastuia swych nieprzyjaciół; dla elekcyi. Apologie padaia iak deszcz; za elekcyami. Uwiaia się satery; za elekcyami. Jesteśmy republikanami; dla elekcyi. Jesteśmy royalistami dla elekcyi. Jeste- śmy sankiulotą; dla elekcyi. Mowia iesteśmy zniszczeni; dla elekcyi. Chcemy się bogatemi okazać; dla elekcyi. Mo- wia o nieznosnych przesladowaniach, któ- re wycierpiano; dla elekcyi. Zapomina- iąc i przebaczaiać dawną biedę; dla elek- cyi. Czy mowia czy milczą, czy to iest rzecz wysoka, czy niska; wszystko za e- lekcyami. Wszystko to dla elekcyi czy- nia, odeymaie pocziwemu człowiekowi ochotę, bydź uczestnikiem tych elekcyi.“

Rozumiano iż odiazd lorda Malmes- bury, będzie miał iaki wpływ na cudzo- ziemskie towary; ale nieprawda. Na kil- ka dni zdrozały trochę kolonialne towary; ale teraz są iuz potey samey cenie, iak dawniey były, a kraiove produkta tak są tanie, iż zydzi i przekupnicy handlowi do rozpacz przychodzą. Każdy iest prze- świadczony, iż z niedostatku pieniędzy wszystkie towary muszą spać; każdy się więc z kupnym ociąga, a kupiec potrzebu- iąc pieniędzy, czy na czynsz, czy na po- datek, lub zapłaceniu wexlu, musi towar sprzedać. Lichwa tak iest straszna, iż aż do 3 procentow, potrzeba na dekadę (10 dni) zapłacić od pieniędzy, i naypewnie- sze domy niedostaną pieniędzy tylko na zastawy. Bractwo miłosierdzia, które na małą prowizyą pożyczalo pieniędzy, i czy-

niło tamę lichwiarstwu, wydało wiedzonym w roku wszystkie pieniądze.

Przyjaciel ludu (dziennik) zapewnił nas przed kilką dniami, iż miesiąc nieupłynie, a będziemy mieli z Austryą pokoy. To tylko szkoda, że nam niepowiedział na czym swoją pewność gruntuie. — Instytut narodowy, obrał astronoma Jeaurat na miejsce Calsiniego, który nie siedzi w Paryżu, aktualnym członkiem instytutu.

Niektóre tuteysze pisma głoszą z Tuluonu: "Kapitan, Dalbarade, który z Konstantynopolu przybył, przywiozł tę wiadomość, iż kapitan basza pokaże się na wiosnę pod Francuzkiemi brzegami z Turrecką flotą. — Rozumią iż uznanie Szwedzkiego rezydenta, znajdzie tu jeszcze trudności.

Tuteysze dzienniki przywodzą: Pewne mocarstwo wydało deklaracyą, iż będzie wszelkimi sposobami broniło te Xiążęta Niemieckie, które pokoy z Francją poczyniły, gdyby zkadkolwiek napastowane były. — "Nalegaia na nas, piszą z Turynu, dostawienia dla armii Francuzkiej subsydy w pieniądzech i ludziach. Oboie jest dla nas złe, iak odmowienie tak dostawienie tych pretensyy. — I z St. Dominogo, przybyli już deputowani do ciała prawodawczego. — Jak słyhać, miał znany Puisaye w okolicach Renn starać się między ludem znowu rozruchy wszcząć. — Lebois autor satyry pod tytułem: "Dyrektoriat traktowany od ludu, iak sobie zastuguie; „ został z aresztu uwolniony. — Do Tuluonu przybyły znowu szacowne zbiory obrazow i sztuk z Włoch. Nasz agent w Rzymie obywatel Cacault, idzie teraz na posta do Florencyi.

Przedwczoem mowił reprezentant Jourdan bardzo mocno przeciw maiacey nastąpić ustawie względem hipoteki i hipotecznych billetow w radzie 500. " Oboie rzekł, jest poprzednikiem gruntowego banku, i otwieraią w poł royalistskiey kontrarewolucyi wrota. Pytał się czy hipoteczne billety będą miały wolny lub przimuszony bieg, i czy narodowe długi niebędą także w billety zamienione? Przez systema hipotecznych billetow, mowi przywrocą także nazad lennictwo, gwałt opanuje wszystkłą własność &c. Zaprowadzić hipotyczne billety, znaczy tyle iak afsygnaty, na grobie afsygnatow wskrzesić, znaczy fakeyi, która nigdy nie jest spokojną, podać sposoby, aby dopieła swych projektow. Ta fakeya chce rządzić; niemoże inaczey rządzić, tylko przez wojnę, a chcąc ią prowadzić potrzeba wielkich kapitałow. Dla dostania ich, mowi fakeya, w prowadźmy nazad systema Lawa; wystawmy plan hipotecznych billetow pod zwodniczemi farbami; dyrektoryat, któryśmy opanowali, który tylko naszymi oczyma widzi, łatwo wpadnie w te sidła, a ciało prawodawcze, które się sprzeciwiło bankowi narodowemu, łatwo się da hipotecznym powabom uwieść. Gdy się planem hipotecznym zatrudniaao, zwołał minister skarbowy deputowanych kupieckich, i to przeciw ustawom, przeciw konstytucyi i dziwotworne to zgromadzenie, zatrudnia się interesami skarbu i ustanowieniem banku. Już pracuje wiele agentow nad uskutecznieniem tego projektu; dyrektoryat jest niemi otoczony. Kazano mu nayprzed billety na narodowe dobra proponować; wnet kazano mu żadać hipoteczney

ustawy. Taki zbieg okoliczności jest szczególniejszy. Hipoteczna ustawa, ktorej tak gorąco pragną, jest poprzednikiem gruntowego banku, który wszystkę stojącą własność pod siebie podgarnie. Tajemnica, która go otacza, zapowiada wielkie niebezpieczeństwo z takowego instytutu. ,.

Dziennik ieden, przywodzi z *Almanach des Muses* na rok 5 (1767) w Paryżu drukowanego, co następuje:

Definition du Peuple.

Je fais tout, et je ne suis rien.
Je fais le mal, je fais le bien.
J'obeis toujours, quand j'ordonne.
Je reçois moins, que je ne donne
En mon nom on fait la loi;
Et quand je fiappe, c'est sur moi.

Definicja Ludu.

Jestem niczem, wszystko robię.
Złe i dobre łączę w sobie.
W moje imię prawo staie,
Mniej odbieram niżli daję.
Wiernie pełnię, gdy rozkażę,
Gdy uderzę, siebie rażę.

Z Berlina d. 17. Stycznia.

Dwór Krolewski i cały kraj iest znowu w naywiększym smutku i żalu pogrążony. Dnia 13 t. m. o godzinie 8 wieczor umarła Krolowa Elzbieta Chrystyna, z domu Xiężniczka Brunświcka, wdowa po Fryderyku wielkim, a ciotka terażniejszego Krola, w 82 roku 2 miesiącach i 5 dniach wieku swego, na starość. Ubostwo utraciło w niej wielką dobroczynkę i była ozdoba domu krolewskiego.

Z Bazylei d. 29. Grudnia.

Przy mostowem szanću pod Hunin-

gen nie wiele się odminiło. Od 6 dni ani iednego wystrzału słychać nie było, i roboty zdawały się być zaniedbane; ale od 3 dni rozpoczęła się znowu żywa kaponada i trwa wciąż. Francuzom się udało iedną batteryą na placu przed Huningen a drugą przy Neuendorf usypać, z których mogą sięgać do Austryackich 2ch battery, z których rozstrzelano pływający most na Renie. Austryacy chcą zato inną batteryą na równinach usypać, a tym lepiej szaniec mostowy z boku ostrzylać. Garnizon w szanću mostowym, bywa regularnie luzowany; trzy brygady jenerałowie Sice, Desenfans i Gerard du Vieux odmieniałą się także w kommandzie.

Od Renu d. 10 Stycznia.

Miasto Spir iest znowu od 800 Francuzow osadzone. — Na niższym Renie wszystko ieszcze iest spokojnie; iednak z Kolonii donoszą iż d. 6 paradowały tam woyska przy muzyce ianczarskiey, i potem ich musztrowano, co zwykło poprzednikiem zaczepki bywać. Komunikacya między obiema brzegami Renu, iest powiększey części przecięta. — W Bazylei poszukaie Francuzki minister Barthelemy sprawiedliwości o złamanie neutralności. Dnia 25 grudnia, była rada z tey przyczyny 10 godzin zgromadzona, w wieczor odestano trzech oskarżonych obywateli Kolb oyciec i syn, i Burkard każdego do osobnego więzienia w Kirschgarten.

Z Bruxelli d. 2. Stycznia.

Około brzegow wokółcach Nieuporu i Ostendy pokazało się znowu kilka wojennych Angielskich okrętow, i w oczach owych miast zatrzymały kilka rybackich łodzi, a wypytawszy ich się niektóre rze-

czy, puścili ich nazad. — D. 3 przejechał wtedy nowy Szwedzki rezydent P. König do Paryża. — W bliskości nas widać co dzień skupienia i rozruchy. Przedwczorajem zawdziiali, mieszkańcy pobliskich wsi czarne kokardy i wzywali wszystkich do kupienia się zniemi; ale nasz plac maior wystął tam kilka patrołow, które kilku dowodców złapały. W opactwie Afflighem o 2 godziny ztąd, rozbroili chłopiędzący tam oddział z 4 żołnierzy i iednego officjera i zamknęli ich. Dowodcą tego skupienia był nieiaki baron Moorsele, który w swojej wsi Moorsele, kazał uderzyć na gwałt i sam się nayıpierwey z czarną kokardą i piorem pokazał. Ten rozruch został w 24 godzin uspokoiony: nasz plac maior kazał nieznacznie opactwo otoczyć; owi żołnierze byli 24 godzin bez iadła i picia w stodole zamknięci. Wrota do opactwa musiały bydz armatami wywalone: 2 dowodców zginęło w tym zamieszaniu, kilku było ranionych, a 3 złapano. Reszta ieszcze przed nadeysciem żołnierzy uratowała się ucieczką.

Z Paryża d. 6. Stycznia.

Jenerał Buonaparte pisze, że ponieważ Wenetcykowie wspierali Austryacką armią, musiał użyć tey prezorności i kazać osadzić Wenecką fortecę Bergamo, dla zabezpieczenia sobie komunikacyi między Adda i Etsh. Ta prowincya mowi była ciągle nieprzyjazną Francyi i tam nayıwięcej pomordowano Francuzkich żołnierzy.

Nasza Tulońska eskadra pod admirałem Villanneuve, przepłynęła d. 9 grudnia szczęśliwie ciasną Gibraltarską, i uszła bezczułości stojącej przed Gibraltarem An-

gielskiej flotty. Popłynęła potem do Brest, gdzie daleko większa eskadra, bo od 21 liniowych okrętow stała, i trzy dni ją ścigała; lecz i tey szczęśliwie uszła i d. 23 grudnia w Orient stanęła, zkad się do Brest uda. — D. 2 czytano w radzie 500 wiadomości, które fregatta przybyła z St. Domingo z sobą przywiozła. Odważane wiadomości o zaszytych tam rozruchach są iednak prawdziwe. Kommissarze rządowi są wszystkiemu winni; nieposzli za rozkazem dyrektoryatu, tylko osadzili urzędy nayıgorszymi i krwawemi ludźmi. Białych mordują, czarni podniesli bunt do nayıwszego stopnia, i wszystko to nieszczęście przypisują od przybycia tam kommissarzy. Ta wiadomość była przyczyną nayıwszych sporow, w ktorych obwiniano dyrektoryat, że im same pomyslnie wiadomości udzielał; ale wielu miało go za wymowny.

Z Włoch d. 29. Grudnia.

Dnia 17 chciała Angielska fregatta i szebeka woiść do portu Genui; gdy zaczęto z tamteyszych batteryi dawać ognia, zawdziiała Hiszpańską banderę; ale gdy ogień i tak nieustał, musiała iść nazad na otwarte morze. W Plombino wysadzili Anglicy 500 ludzi, ktorzy się mają z Papiezkiem woyskiem złączyć. Osadzili także port w Civitavechia. W Neapolu z powodu zawartego z Francją pokoju, było Te Deum laudamus uroczyście odprawione gdzie sam Król i z całym dworem był przytomny. W Rzymie upadło dnia 10 grudnia, wiele śniega a dnia 11 wielki chwycił mroz.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W E S R Z O D Ę D N I A 25. S T Y C Z N I A 1797.

Z Londynu d. 27. Grudnia.

Niestety negocyacye pokou zerwały się raptownie w Paryżu, i lord Malmesbury już tu nazad powrócił. — Minister Pitt doniósł o tym ostatniej soboty niższej izbie w tych wyrazach: "Pozwólcie mi abym namienił izbie, iż w przyszły poniedziałek przyniosę od J. Kr M. wiadomość o zdarzeniu, które się pomimo oczekiwania ministrów Krolewskich i powszechnego życzenia ludu przytrafiło. Zapewne izbie w padnie na myśl, iż tu mówię o spelzłym pośrednictwie, które było lordowi Malmesbury powierzone; iednak muszę izby prosić aby się niespieszyła z decydowaniem o Krolewskim poselstwie, ponieważ do niego należy bardzo wiele dokumentów i innych dyplomatycznych pism, które dopiero dla użytku członków muszą być drukowane, aby mogły lepiej o tym przedmiecie stanowić. — Żałuję bardzo iż to zdarzenie przytrafiło się właśnie w tym czasie

gdy niemasz wszystkich członków przytomnych; żeby iednak iak naywięcey członków mogło być przytomnych, będę żądał aby dopiero w przyszły czwartek o Krolewskim poselstwie radzono. — P. Sheridan chciałby tę ważną rzecz, na ktorej iak mówił nasza nadzieia, nasze dobro, nasze ustawy, nasza wolność, nasza własność, nasze życie polegaia, iak nayprędzey mieć roztrząsnioną. Zerwanie negocyacyi przypisał ministrom i proponował poniedziałek do roztrząsania tego poselstwa; ale na przełożenie P. Pitta zgodzono się na czwartek.

Tuteyszy pełnomocny Rosyyski poseł hrabia Woronzow odebrawszy od Państwa I. list zaufalny, kazał w niedzielę za Katarzynę II. obrządek pogrzebu odprawić; na końcu tego nabożeństwa odebrał od wszystkich tu bawiących Rusinów

przysięgę dla nowego Imperatora.

Na wiadomość o zerwaniu negocjacyi spadły bankowe papiery o 2 procenta. — P. Jarvis przybył z garnizonem z Korsyki do Gibraltaru, część tych wojsk jest do Lizbony przeznaczona. — Około zachodnich brzegów Irlandyi, miały się wojenne Francuzkie okręty pokazać.

W piątek odebrała admiralicya depeche pod d. 20 t. m. od admirała Colpoys, który donosi, iż ma pewną wiadomość że się Francuzka flotta z Brest ku Portugalii obrocila, i spodziewa się ją dogonić. Ale że odtąd niemamy od niego żadnych wiadomości, obawiamy się aby w swej nadziei się niepomylił, zwłaszcza iż Francuzka flotta na 3 dni przed nim wyszła i na długich teraz nocach, będzie mogła łatwo uysć. Do tego okręty admirała Colpoys nie są na długi czas opatrzone w żywność.

Na sesyi parlamentu d. 26 czytano w obydwóch izbach następujące uwiadomienie Krolewskie.

” Król Jmć donosi z największym żalem, że wszystkiego iego starania dla przywrócenia pokoju, na nieszczęście niepomyslnie poszły i zaczęta negocjacya porwyczo zerwana została, przez niechcenie rządu Francuzkiego traktowania iak tylko w sposobie niemogącym bydź przyiętym, i żądanie aby pełnomocnik Krola Jmci w ciągu 48 godzin z Paryża wyjechał. — Krol Jmć zlecił przetożyć izbie wszystkie papiery i noty w czasie negocjacyi zamienione, z ktorych przed całym światem okaże się, iż postępowanie iego dowodziło chęć szczerą przywrócenia pokoju na zasadach stosownych do położenia mocarstw wojuiących i istotnie połączonych z dobrem stałym swych krolestw i

bezpieczeństwem powszechnym Europy, lecz że nieprzyjaciel podał żądania wcale tym zamiarom przeciwnie, nieusprawiedliwione nawet przez własne od niego wyrażone powody i niezgodne tak z ustanowionym przez liczne traktaty systematem, iako też z principiami i zwyczajami utrzymującymi związki, między niepodległymi narodami. — W takowym rzeczy położeniu, myśl ta pocieszą jest dla Krola, iż ciąg dalszy nieszczęść wojny widokom tylko nadto dalekim i niesprawiedliwym nieprzyjaciół iego przypisany bydź może i Krol bacznym zawsze na moment w ktorymby przeciwni okazali skłonność; pokłada ufność swoją w opiece opatrności, tudzież w świetle i stałości parlamentu, w doświadczonym mężtwie wojsk tak lądowych iako i morskich, w gorliwości i skarbach swoich krolestw, dla dalszego prowadzenia dzieł i mocno wojny, ktorey ukończenie zależało od niego i na ktorey bezpieczeństwo i interes kraiu tego i całej Europy polega.

Dzisiaj zaś następująca krolewska deklaracya ogłoszona tu została.

Gdy negocjacye rozpoczęte w Paryżu przez Krola Jmci w najwyższej chęci przywrócenia pokoju, od rządu Francuzkiego nagle zostały przerwane, Krol więc winien jest sobie samemu i ludowi swemu wystawić publiczne okoliczności, ktore poprzedzały tak ważną dla ogólnego interesu Europy negocjacyą i te ktore iey towarzyszyły.

Wiadomo jest, iż Król na początku teraźniejszego r. mniej zważając na wielorakie trudności, uczynił krok nayprzewoitszy do utorowania drogi do warunkowych ugod, rozkazawszy ministrowi

swemu w Szwajcaryi uczynić przełożenie do pokoju, w celu bliższego przeświadczenia się o zamysłach rządu Francuzkiego względem niego. Odpowiedź rządu tego była dumna, zboczna i zwlekająca, udawała wątpliwość o szczerości w zamiarach postępowania Króla Jmci, zawierała w sobie bez gruntowne zaizuty przeciw sposobowi negocjowania od Króla Jmci podanemu (to jest przeciw jeneralnemu kongresowi, przez który tak często pokoy w Europie bywał przywracany) i iakby naumyślnie niewskazywała innego sposobu, przez któryby Francya chciała rozpocząć traktowanie. Odpowiedź ta obeymowała przedugodny artykuł gruntujący się na zasadzie niepodobney do przyjęcia, podług ktorey kondycye pokoju nie miały bydź układane stosownie do sprawiedliwości, polityki i wzajemnych przynależności, ale stosownie do brzmienia konstytucyi od mocarstw wojujących nieuznaney, a na mocy ktorey Francya chciała krajami ich rozrządzać.

Żądanie tak nadzwyczajne nie mogło bydź w żadnym przypadku przyjęte, gdyż według niego Francya miała zatrzymać wszystkie swe zdobycze a nawet te, które w widoku ogólnego dobra i nayuroczystszych traktatów iak naybardziej Króla Jmci interesują, wszystkie zaś zawojuowane na niey w czterech częściach świata kraie, miały iey bydź oddane, a procz tego Francya miała mieć prawo zadyktowania mocarstwom wojującym takich warunkow, iak kieby iey były dogodne.

Widoczną jest rzeczą, że na takich zasadach, nie podobieństwem było negocjować. Król jednak nie tracił nadziei przywrócenia pokoju, i gdy życzenia ali-

anta iego Cesarza do tegoż dążyły celu, na początku zatym tego roczney kampanii, Cesarz Jmć podobnież uczynił oświadczenie, lecz zostało bez skuteczne, bo nieprzyiaciel od zarysu swego nie chciał odstąpić.

Gdy tak rząd Francuzki wszelkie środki ułatwiające traktowanie o pokoy tamował, wszelkich niemniej starań dokładał, aby opinią publiczną w całej Europie, względem przyczyny przedłużenia wojny obłąkał, i iak naywięcey rozsiał powątpiewań o prawdziwych zamiarach Króla i iego sprzymierzonych.

Dla odjęcia więc nieprzyjacielowi naymnieyszego pozoru do zarzucania Królowi, że jest przyczyną dłuższych nieszczęść wojny i w nadziei, że wycieńczenie Francyi wznieci nakoniec w iey rządzie skłonność do pokoju; Król Jmć wznowił pod innym kształtem i za pośrednictwem przyjacielskiego iego mocarstwa dawnieysze propozycye. Krok ten przyjęty został z obrażającą dumą, z tym wszystkim rząd Francuzki uczuł nakoniec niepodobieństwo zupełnego odrzucenia tak często powtarzanych oświadczeń i okazał skłonność do zaczęcia negocyacji i do przyjęcia w tym celu pełnomocnika w Paryżu.

Żywa chęć Króla przyspieszenia ogólnego pokoju, starania iego około pomyślności swych Państw, stałe przedsięwzięcie odjęcia nieprzyjacielowi wszelkiego powodu do przypisania mu skutkow nieograniczoney swey pychy; nakłoniły iego nie Króla do tego kroku, nim jeszcze nieprzyiaciel inne zamysły i zasady wyławił. Lecz niezliczone ze strony rządu Francuzkiego przeszkody, dla zniszczenia zaraz na początku zamiaru tego poselstwa,

ton łączący w odpowiedziach wykrętnych, zwlekających i sprzecznych całej Europie wiadomych, a naybardziej popędliwe zerwanie negocyacyi dostatecznie dowodzą, iż rząd Francuzki nie życzył sobie szczerze pokoju.

Po wielu nakoniec drobnostkach i zwłokaniach, zezwolił był wprawdzie na przyjęcie w ciągu negocyacyi, zasady sprawiedliwej i stosownej do interesu mocarstw wojniących, to jest wzajemnych zwrotów. Pełnomocnik Króla podał więc Notę zawierającą w sobie fundamentalne propozycye i kilkokrotnie oświadczył, że w roztrząsaniu rozmaitych warunków znajdujących się w tej Nocie lub iakiegożkolwiek projektu do pokoju, któryby rząd Francuzki chciał na odwrot podać, duchem pojednania powodować się będzie.

Atoli, zamiast różważenia uczynionych propozycy, zamiast przedstawienia innego planu, rząd Francuzki pozwolił sobie podać żądanie, dotychczas w początkach negocyacyi niesłychane, same w sobie zbyt daleko posunięte, a w kształcie swym obelżywe, to jest: aby pełnomocnik Króla w przeciągu godzi 24 wskazał ostateczne kondycye dworu Londyńskiego. Było to chcieć uczynić wszelkie traktowanie niepodobnym, zwłaszcza gdy, ani ułożyć, ani ogłosić żadnego ultimatum nie można, nie znając rozmaitych zarzutów nieprzyjaciela na uczynione mu propozycye i kondycyy iakie z swej strony ofiaruje.

Minister Króla uczyniwszy swe przeciw temu żądaniu przełożenie i ofiarowawszy wejść w rozbiór przyjacielski podał z obcyga stron czynionych i uczynić się miających, nie odebrał żadney odpowiedzi,

ale rozkaz opuszczenia Paryża w 48 godzinach. Dla przekonania Europy o przeciwnych pokoiowi rządu Francuzkiego skłonnościach, dosyć jest przeczytać Notę zawierającą w sobie ten znieważający rozkaz, odrzucającą zasadę wzajemnych zwrotów dawniej od niego przyjętą, a wznowiając nie podobną do przyjęcia zasadę, która pierwsze już była uchylita negocyacye.

Trzeba więc aby Europa wiedziała, że zerwanie tej nowej negocyacyi, nie może być przypisane, iak rządowi Francuzkiemu odsuwającemu wszelkie sposoby pojednania się. Okazał to widocznie przez uszczypliwości w przedugodnych umawianiach; przez żądanie ultimatum na początku negocyacyi i przez podanie prawidła gruntującego się na wewnętrzney konstytucyi Francyi, której ustawy miały być uznane od wszystkich narodów ze względu wszystkich maxym prawa powszechnego, wszystkich traktatów, wszelkich związków wspólnego interesu i wszelkich względności na utrzymanie bezpieczeństwa ogólnego.

Rządowi przeto Francuzkiemu przypisać iedynie należy, dalszy krwi rozlew, zerwanie spokojnych stosunków między narodami, przedłużenie wszelkich klęsk wojny i powiększenie nędzy we Francyi.

Król Jmć odnawia uroczystą deklaracyą, że iak skoro nieprzyjaciele, zechcą w duchu zgody i słuszności wziąć się powtórnie do dzieła pokoju, zawsze gotów będzie dążyć do tego wielkiego celu, dla którego tak wielkie uczynił już ofiary, a który dla przesadzonych pretensy, nieprzyjaciół jego, uchybiony został.

(Podpisano) Jerzy Król.